

Sygn. akt V KK 151/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 czerwca 2017 r.,
sprawy **M.D.**
skazanego z art. 200 § 1 k.k. i inne
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt IV Ka .../16
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego
w W.
z dnia 4 lipca 2016 r., sygn. akt II K ...5/14

postanowił:

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 4 lipca 2016 r., M. D. został uznany za winnego tego, że:

- dniu 17 kwietnia 2013 roku w W. w mieszkaniu przy ul. W. 66/2, dopuścił się wobec liczącego sobie 5 lat małoletniego K. H. innej czynności seksualnej poprzez dotykanie jego miejsc intymnych, tj. przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

- w dniu 17 kwietnia 2013 roku w W. w mieszkaniu przy ul. W. utrzymywał treści pornograficzne z udziałem małoletniego K. H. poprzez wykonywanie zdjęć jego miejsc intymnych, tj. przestępstwa z art. 202 § 4 k.k. i za to na podstawie art. 202 § 4 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;
- w okresie od nieustalonego dnia do 25 kwietnia 2013 roku w W. w mieszkaniu przy ul. W. posiadał wśród plików znajdujących się na dysku twardym laptopa marki Samsung oraz plików usuniętych z w/w dysku jak również plików usuniętych z dysku Sagate jednostki centralnej komputera treści pornograficzne z udziałem małoletnich poniżej 15 roku życia oraz treści pornograficzne przedstawiające wytworzony wizerunek małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej, tj. o czyn z art. 202 § 4a k.k. i art. 202 § 4b k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 202 § 4a k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41a § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonym K. H. i zakaz zbliżania się do niego na okres 10 lat.

Na podstawie art. 95a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł o skierowaniu oskarżonego po odbyciu wymierzonej w wyroku kary łącznej pozbawienia wolności na leczenie ambulatoryjne w celu przeprowadzenia specjalistycznej terapii zmierzającej do zapobieżenia ponownemu popełnieniu przestępstwa w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych.

Po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 7 grudnia 2016 r., utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego, który zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 458 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez brak szczegółowego zbadania i merytorycznego odniesienia Sądu Okręgowego do zarzutu ad. 1 apelacji, dotyczącego dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny waloru zupełności i jasności opinii sądowo - psychiatrycznych sporządzonych przez trzy zespoły biegłych:

- zespół biegłych Krajowego Ośrodka Seksuologii Sądowej w G. i zespół biegłych psychiatrów w osobach A. J. i J. B., którzy zgodnie ustalili, że tempore criminis M.D. działał w warunkach pełnej poczytalności,

- zespół biegłych psychiatrów w osobach N. B. i C. P., którzy sformułowali tezę przeciwną, uznając, że zdolność oskarżonego do zrozumienia swoich czynów i pokierowania postępowaniem doznawała ograniczenia, o którym mowa w art. 31 § 2 k.k.,

w szczególności poprzez lakoniczne wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego niniejszą kasacją orzeczenia, że Sąd I instancji prawidłowo uznał merytoryczną wartość opinii biegłych Krajowego Ośrodka Seksuologii Sądowej i opinii zespołu biegłych psychiatrów w osobach A. J. i J. B. oraz słusznie zanegował wartość odmiennej opinii biegłych N. B. i C. P., przy jednoczesnym braku odniesienia do:

- argumentacji apelującego, że jedynie biegli N. B. i C. P. w sposób wszechstronny przeanalizowali całokształt drogi życiowej M.D., wskazywali na wyraźnie zaburzoną osobowość, progresywny charakter dewiacji, znaczne problemy w sferze seksualnej, co przekładało się w ocenie tych biegłych na znaczne ograniczenie możliwości pokierowania przez M.D. swoim zachowaniem i rozpoznania znaczenia czynów,

- argumentacji apelującego, że biegli z Krajowego Ośrodka Seksuologii Sądowej oraz biegłe A. J. i J. B. w sposób niedostateczny rozważyli i uwzględnili, przy formułowaniu wniosków w zakresie poczytalności oskarżonego, obserwowane od 11 roku życia i odzwierciedlone w dokumentacji medycznej zaburzenia stanu psychicznego M.D., połączone z koniecznością korzystania z leczenia psychiatrycznego oraz znacząco odbiegające od norm funkcjonowanie społeczne M.D. (całkowite wyobcowanie, rezygnacja z nawiązywania jakiejkolwiek relacji z osobami spoza rodziny, przeniesienie aktywności z życia realnego do świata wirtualnego), w sytuacji gdy należyta ocena wartości merytorycznej sporządzonych opinii, dokonana w oparciu o kryteria jasności i zupełności, o których mowa w art. 201 k.p.k., prowadzić winna do zaaprobowania opinii biegłych N. B. oraz C. P. i kwalifikowania na jej podstawie zachowań oskarżonego, jako podjętych w warunkach art. 31 § 2 k.k., co w dalszej kolejności winno przekładać się na ustalenia Sądu dotyczące stopnia zawinienia oraz na wymiar kary; teza

skarżącego, zgodnie z którą wyłącznie opinia biegłych N. B. i C. P. nosi cechy zupełności i jasności, doznaje wzmocnienia w świetle treści rozpoznania i epikryzy zawartych w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego M.D. z dnia 24.02.2017 r.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy okazała się niezasadna i to w stopniu, który pozwolił na jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu, o którym mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie przypomnieć należy opisane w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego właściwości postępowania kasacyjnego, które nie może stanowić powielenia przeprowadzonego już w sprawie postępowania odwoławczego oraz nie może służyć kontroli prawidłowości poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Zarzut sformułowany w kasacji obrońcy skazanego ma wprowadzić wszelkie cechy zarzutu odpowiadającego wymogom formułowanym pod adresem zarzutów kasacyjnych, dotyczy bowiem prawidłowości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w W., niemniej analiza treści zarzutu i uzasadnienia kasacji prowadzi do wniosku, że zawarte w odpowiedzi na kasację uwagi co do powtarzania w kasacji zarzutu zawartego już w apelacji obrońcy oraz podjęcia przez obrońcę próby obejścia zakazu kwestionowania w kasacji ustaleń faktycznych nie są pozbawione racji.

Analiza kasacji może wskazywać, że obrońca upatruje rażącego naruszenia przepisów postępowania – art. 458 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. bądź to wskutek oparcia ustaleń faktycznych przez sąd pierwszej instancji na dowodach niekorzystnych dla skazanego, bądź wskutek nieuwzględnienia okoliczności przemawiających na jego korzyść – a w przypadku sądu odwoławczego, wobec bezkrytycznego zaakceptowania stanowiska Sądu Rejonowego. W szczególności uchybienie to miałyby dotyczyć podzielenia przez sądy obydwu instancji wywodów opinii dwóch zespołów biegłych psychiatrów, konsekwentnie odrzucających stanowisko, by skazany działał w warunkach

określonych w art. 31 § 1 lub § 2 k.k. Należy zatem wyraźnie podkreślić, że odrzucenie przez Sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie Sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Również odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków, czy też wyjaśnieniom oskarżonego, podobnie jak podzielenie stanowiska określonych biegłych, nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności Sądu.

Podnieść ponadto należy, że art. 201 k.p.k., na który powołuje się skarżący, znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy opinia biegłego jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie. W przedmiotowej sprawie zarówno Sąd I, jak też Sąd II instancji uznały, iż sporządzona w sprawie opinia biegłych psychiatrów J. B. i A. J. była wyczerpująca, logiczna i szczegółowa, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy w tej dziedzinie, a nadto zgodna z oceną zespołu biegłych z Ośrodka Seksuologii Sądowej. Oba procedujące w sprawie Sądy nie stwierdziły również przyczyn, które uzasadniałyby potrzebę powołania nowych biegłych. Podkreślić należy, że w sytuacji, gdy opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii (por. *postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, LEX nr 1375229; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 maja 2010 r., II AKz 199/10, Prok. i Pr. 2012, Nr 6, poz. 22; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 marca 2012 r., II AKa 270/11, KZS 2012, z. 5, poz. 51*).

Kwestia prawidłowości ustaleń opartych na opinii biegłych z Krajowego Ośrodka Seksuologii Sądowej w G. i zespół psychiatrów w osobach A. J. i J. B., którzy stwierdzili, że *tempore criminis* M. D. działał w stanie pełnej poczytalności podniesiona została w apelacji obrońcy oskarżonego i sąd odwoławczy na s. 3-4 uzasadnienia wyroku przedstawił w tej materii swoje stanowisko, co oznacza, że przedmiotowa kwestia stanowiła przedmiot jego rozważań w toku przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Jak słusznie podkreślono w pisemnych motywach

rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego, w sprawie niniejszej nie ulegało wątpliwości, że oskarżony dopuścił się wobec małoletniego innej czynności seksualnej w opisanym w zarzucie czasie i miejscu. Ustalenie, z którym nie godzi się skarżący, i to zarówno w apelacji, jak i obecnie w kasacji, to przyjęcie, że działał on w stanie pełnej poczytalności. Autor kasacji próbuje bowiem dowieść, że skoro skazany ujawnia zaburzenia preferencji seksualnych w postaci pedofilii, to tym samym możliwość rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem były ograniczone. Tymczasem, jak to już podkreślono w opiniach biegłych i uzasadnieniach sądów obu instancji, zaburzenia w sferze seksualnej nie powodują automatycznie ograniczenia poczytalności. Dla uznania ograniczenia lub zniesienia poczytalności konieczne jest bowiem stwierdzenie choroby psychicznej, niedorozwoju intelektualnego lub innego rodzaju zaburzeń w sferze psychicznej, czego u oskarżonego nie stwierdzono. W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podzielił stanowisko Sądu meriti, który oparł się na opiniach biegłych J. B. i A. J., a także Zespołu Biegłych z Ośrodka Psychiatrii Sądowej w G. Biegli ci szczegółowo i wyczerpująco wyjaśnili, dlaczego nie podzielają wniosków końcowych opinii biegłych C. P. i N. B., wskazując m. in., że manipulacja w zakresie fałszowania przez oskarżonego wyników badań jako rodzaj obrony badanego nie jest wymieniana jako cecha charakterystyczna dla tej patologii osobowościowej, którą wykazuje oskarżony (k. 651, t. IV). Przekonujące w tym względzie dla sądów było także i to, że wskazywane zaburzenia osobowości związane ze sferą seksualną skazanego, nie wywołują zniekształceń odbioru rzeczywistości i jej rozumienia.

Stanowisko sądu *ad quem* nie może być uznane za rażąco naruszające prawo w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. Nie można podzielić stanowiska obrońcy co do powierzchowności i niekompletności rozważań sądu odnoszących się do przedmiotowego zarzutu apelacji. W innych fragmentach tego samego uzasadnienia poddano kontroli także prawidłowość oceny zeznań świadków, w szczególności K. i K. H. oraz trafność poczynionych, w dużej mierze na podstawie tych dowodów, ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji, a wcześniej apelacji nie można przypisać sądom obu instancji w tym zakresie dowolności i powierzchowności.

Rozumiejąc brak zgody skazanego na przyjęcie przez sąd takich a nie innych ustaleń co do jego udziału w zdarzeniu, nie można uznać, aby sąd odwoławczy, a wcześniej sąd pierwszej instancji, dokonując oceny dowodów, w tym zwłaszcza dowodów z opinii biegłych dopuściły się rażących naruszeń prawa, co mogłoby spowodować skuteczność kasacji. Sądy te w wyczerpujący sposób wyjaśniły, dlaczego podzieliły wnioski opinii biegłych o braku ograniczeń co do zdolności rozpoznania znaczenia czynów.

W konsekwencji trzeba stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do uchybienia, o którym mowa w kasacji.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu jako oczywiście bezzasadnej, a kosztami sądowymi w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego.

kc